WYBIERAM POLSKĘ!

JESTEŚMY POLAKAMI. POLSKA MATKĄ NASZĄ. NIE WOLNO MÓWIĆ O MATCE ŹLE.

Koncepcja ideowa wystawy:
Aleksandra Starczewska-Wojnar

ISBN: 978-83-949449-2-6

Wybór i opracowanie materiałów:
Małgorzata Blach-Margos, Sandra Buscicchio, Małgorzata Iżykowska, Maria Leśniowska, Daniela Mazur, Justyna Sowińska, Aleksandra Starczewska-Wojnar

Organizator:

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W OPOLU

Projekt realizowany w ramach obchodów stulecia odzyskania niepodległości

niepodległa | POLSKA STULECIE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

Projekt sfinansowany przez Naczelną Dyrekcję Archiwów Państwowych i Urząd Miasta Opola

NACZELNA DYREKCJA ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH

Partner:

BIBLIOTEKA GŁÓWNA UO

WYBIERAM POLSKĘ!

JESTEŚMY POLAKAMI. POLSKA MATKĄ NASZĄ. NIE WOLNO MÓWIĆ O MATCE ŹLE.

BANK ROLNIKÓW

Budynek Banku Rolników w Opolu przy ulicy Książąt Opolskich 36
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/3520/6]

Walne Zebranie

naszej spółdzielni odbędzie się w czwartek dnia 8 lipca 1937 r. o godzinie 9-tej przed połud. w lokalu bankowym, Opole, Nicolaistr. 36 a.

Porządek obrad:
1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej i przedłożenie bilansu za rok 1936.
2) Sprawozdanie z przeprowadzonej ustawowej rewizji związkowej.
3) Przyjęcie bilansu i rachunku zysków i strat za rok 1936 i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
4) Wybór członków Rady Nadzorczej.
5) Uchwała dotycząca § 49 prawa spółdzielczego.

Bilans i sprawozdanie wyłożone są w lokalu bankowym.

Oppeln, d. 26. VI. 1937.

Bank Rolników
E. G. m. u. H.
Oppeln
(—) Pordzik (—) Buhl (—) Nogossek

Die ordentliche Generalversammlung

unserer Genossenschaft findet statt am Donnerstag, den 8. Juli 1937, 9 Uhr vorm. in unserem Banklokal, Oppeln, Nicolaistr. 36 a.

Tagesordnung:
1) Geschäftsbericht des Vorstandes und Aufsichtsrats und Vorlage der Jahresrechnung für das Jahr 1936.
2) Bericht über die durchgeführte gesetzliche Verbandsrevision.
3) Genehmigung der Bilanz und der Gewinn- u. Verlustrechnung für 1936 und Entlastung des Vorstandes und Aufsichtsrats.
4) Wahl der Aufsichtsratsmitglieder.
5) Beschluss betr. § 49 des Gen. Ges.

Die Bilanz und der Geschäftsbericht liegen zur Einsichtnahme im Banklokal vor.

Zaproszenie na zebranie członków Banku Rolników
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/94/6]

Pierwsza polska placówka bankowa w Opolu powstała już w 1897 roku. Polscy działacze społeczni, m.in. Koraszewski, Spychalski, Kania oraz Powolny założyli Bank Ludowy. Inicjatywa ta cieszyła się ogromną popularnością, więc w kolejnych latach postanowiono utworzyć kolejny bank. W 1911 roku z inicjatywy Franciszka Kurpierza powstał Bank Rolników. Założenie tego banku nie byłoby możliwe bez ofiarności założyciela, Zarządu oraz Rady Nadzorczej. „W tym wypadku nie trzeba było nawet specjalnej propagandy, gdyż sama wieść o powstaniu drugiego polskiego banku i o możliwości obsługi w języku polskim przyciągała ludność nie tylko z wkładami i po pożyczki, lecz także z poczucia obowiązku narodowego w myśl hasła «swój do swego po swoje»". Co ciekawe, skład Rady Nadzorczej stanowili chłopi i robotnicy. W 1912 roku Bank Rolników nabył budynek przy ulicy Książąt Opolskich 36. W kolejnych latach utworzono oddziały Banku w Kluczborku i Gliwicach. Działalność banku opierała się w znacznej mierze na wkładach oszczędnościowych. Rozwój placówki został częściowo zahamowany przez dwa czynniki: pierwszym był kryzys bankowy z 1930 roku, za drugi uważa się terror hitlerowski. Ponadto powszechną praktyką stało się wykupywanie książeczek oszczędnościowych polskich placówek przez banki niemieckie. Również niemieckie rozporządzenie o ochronie dłużników, uniemożliwiające ściąganie zaległości, pogłębiło zaistniały kryzys. W 1939 roku pracowników banku usunięto siłą z placówki i osadzono w obozie koncentracyjnym w Buchenwaldzie. Po zakończeniu II wojny światowej nastąpiła reaktywacja Banku Rolników. Były Zarząd, tj. Ambroży Pordzik, Franciszek Buhl oraz Antoni Nogosek zaangażowali się w odzyskanie nieruchomości przy ulicy Książąt Opolskich. Pierwsze walne zgromadzenie członków Banku odbyło się w grudniu 1946 roku. Dziś w tym miejscu swoją siedzibę ma Bank Spółdzielczy w Opolu.

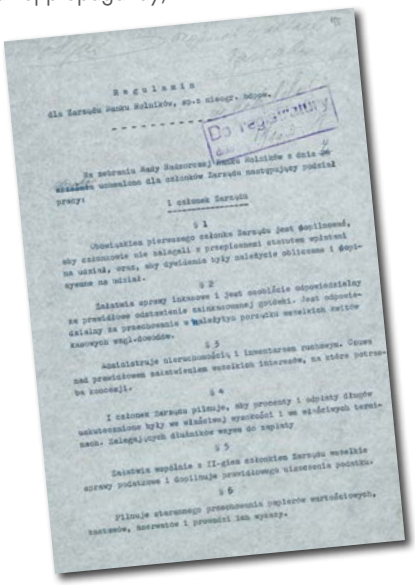

Regulamin
dla Zarządu Banku Rolników, sp. z nieogr. odpow.

§ 1
Obowiązkiem pierwszego członka Zarządu jest dopilnować, aby członkowie nie zaciągali z przekroczeniem statutem wydanych na wniosek, oraz, aby czynienia tych należycie obliczone i dopisywane na wniosk.

§ 2
Zadaniem sprawy kasowe i jest osobiście odpowiedzialny za prawidłowe odstawienie zainkasowanej gotówki. Jest odpowiedzialny za przechowanie w należytym porządku wszelkich ważnych znaków wegl.-dowodów.

§ 3
Administruje nieruchomości, i inwentarzem ruchomym. Opiekuje się prawidłowem zabezpieczeniem wszelkich interesów, na które potrzeba koncesji.

§ 4
I członek Zarządu pilnuje, aby procenty i odpisy zostały wprowadzone tyle we właściwej wysokości i we właściwych terminach. Zalegających dłużników wzywa do zapłaty.

§ 5
Zastępuje wspólnie z II-gim członkiem Zarządu wszelkie sprawy pożyczkowe i dopilnuje prawidłowego wpisania pożyczki.

§ 6
Pilnuje starannego przechowania papierów wartościowych, kontraktów, dokumentów i przynosi ich wypisy.

Regulamin dla Zarządu Banku Rolników z 1935 roku
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/94/1]

Str. 2 WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Nauka w obrazkach

1) Kuba dobrze radzi swym sąsiadom, by grosze swe zanosili do Banku Ludowego. Tam one nie zginą, a przyniosą urok czyli odsetki.

2) Francek i Antek jednak nie ufają bankowi i postanawiają, że lepiej jest schować pieniądze w domu.

3) Francek chowa swe pieniądze do skrzyni.

Komiks o zaletach oszczędzania w Banku Rolników
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1191/2148]

JESTEŚMY POLAKAMI. POLSKA MATKĄ NASZĄ. NIE WOLNO MÓWIĆ O MATCE ŹLE.

WYBIERAM POLSKĘ!

BANK ROLNIKÓW

Ostatni przedwojenny Zarząd Banku Rolników.
Od lewej: Antoni Nogossek, Ambroży Pordzik i Franciszek Buhl
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/94/42]

Pierwszym dyrektorem Banku Rolników w Opolu był Franciszek Kurpierz. Został on powołany na to stanowisko zaraz po ukończeniu studiów prawniczych we Wrocławiu. Bardzo szybko dał się poznać jako dobry organizator oraz zwolennik wprowadzania innowacji w systemach bankowych. Kurpierz uważany był za wszechstronnego społecznika. Dążył do aktywizacji mniejszości polskiej poprzez organizowanie dokształcających kursów zimowych, udzielał się w stowarzyszeniach śpiewaczych oraz kołach młodzieżowych. Wraz z Antonim Pawletą, Karolem Ligudą i Walkiem Krzywkiem założył „Nowiny Opolskie". Zaangażował się również w sprawy polskie podczas plebiscytu, kiedy to został komisarzem na powiat opolski.

W 1933 roku opuścił Opole i przeniósł się do Poznania. Zmarł w 1942 roku w Krakowie.

Rolę Banku Rolników i Nowin Opolskich opisuje Feliks Kupilas: „Bank Rolników, głoszący od początku swej działalności hasło «swój do swego», ma ogromne zasługi w walce o usamodzielnienie się polskiego życia gospodarczego. W praktyce codziennej zadawał kłam twierdzeniom niemieckim, że Polacy nie umieją się rządzić ani też gospodarzyć. Wiedzą o tym żyjący jeszcze starzy członkowie Banku Rolników i ich dzieci. Był on poradnią i pomocą w szczególności dla chłopa małorolnego, a „Nowiny Opolskie" były ogniwem, wiążącym młodą, bojową inteligencję polską i bojową młodzież miejską z ludem, były płomiennym wezwaniem ludu naszego do zdecydowanej walki z terrorem pruskim, do zachowania ducha polskiego. (...) Nazwisko Franciszka Kurpierza, który do podziału Śląska był bez przerwy dyrektorem Banku Rolników, jak również naczelnym redaktorem „Nowin Opolskich", jest nierozerwalnie związane z historią tak Banku Rolników, jak i „Nowin Opolskich". Był to jeden z bezkompromisowych bojowników o wolność społeczną i narodową z niewoli pruskiej, był to syn Opolszczyzny, wierny syn wielkiej naszej ojczyzny Polski. Podczas najcięższych prześladowań przewodził ludowi śląskiemu, tworząc niestrudzoną sztafetę pokoleń, niosąc honor i wielkość naszego narodu".

Str. 2 WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Nauka w obrazkach

4) Nie tam one należą! Antek chowa dla pewności swe pieniądze w sienniku.

5) Pewnego dnia zauważył Francek, że złodzieje zabrali się do jego skrzyni.

6) A Antkowi i dom i pieniądze w sienniku się spaliły.

Komiks o zaletach oszczędzania w Banku Rolników
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1191/2148]

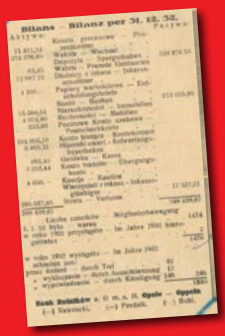

Bilans na zakończenie 1932 roku, który ukazał się w „Nowinach Codziennych"
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/94/6]

Komiks o zaletach oszczędzania w Banku Rolników
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1191/2148]

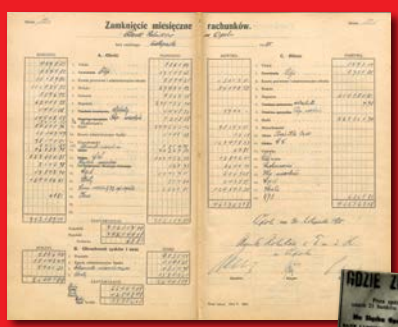

Zestawienie miesięczne rachunków Banku Rolników w Opolu
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/94/7]

Znaczek pocztowy „Polski Lud Górnośląski musi być panem swej ziemi"
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/94/19]

GDZIE ZNAJDUJĄ SIĘ NASZE BANKI SPÓŁDZIELCZE?

Fotokopia z informacją o lokalizacji polskich banków w Niemczech
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/3520/6]

WYBIERAM POLSKĘ!

JESTEŚMY POLAKAMI. POLSKA MATKĄ NASZĄ. NIE WOLNO MÓWIĆ O MATCE ŹLE.

ZWIĄZEK POLAKÓW W NIEMCZECH

Informacja o I Kongresie Polaków w Niemczech, opublikowana w czasopiśmie „Polak w Niemczech", 1938 r., nr 2
[ze zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Opolskiego]

27 sierpnia 1922 roku w Berlinie spotkali się przedstawiciele największych organizacji polskich w Niemczech, by powołać do życia związek reprezentujący wszystkich Polaków – obywateli Niemiec oraz polskie stowarzyszenia wobec władz niemieckich. Tak powstał Związek Polaków w Niemczech, z główną siedzibą w Berlinie, który dążył do zdobycia pełnych praw mniejszości narodowej dla Polaków i ich obrony we wszystkich dziedzinach życia społecznego.

Organizacyjnie Związek podzielony był na 5 dzielnic: Dzielnica I obejmowała Śląsk (z siedzibą w Opolu), Dzielnica II – Berlin i środkowe Niemcy (Berlin), Dzielnica III – Westfalię i Nadrenię (Bochum), Dzielnica IV – Warmię, Mazury, Powiśle (Olsztyn), Dzielnica V – Pogranicze: Kaszuby, ziemię złotowską (Złotów).

Zebranie, na którym powołano Dzielnicę Śląską, odbyło się 18 lutego 1923 r. w Bytomiu w hotelu Lomnitz. Pierwszym prezesem został Kazimierz Malczewski. Po nim, w latach 1926-1930 funkcję tę sprawował ks. Czesław Klimas, w latach 1930-1935 ks. Karol Koziołek oraz od 1936 r. do wybuchu wojny Franciszek Myśliwiec. Wiceprezesem przez cały okres istnienia Dzielnicy był Arka Bożek.

W roku 1932, na 10-lecie działalności organizacji, Związek przyjął Rodło jako symbol łączności Polaków z narodem. Rodło to biały znak graficzny, odzwierciedlający bieg Wisły z zaznaczonym Krakowem, na czerwonym tle. Autorką grafiki była artystka Janina Kłopocka. Nazwę, która była kombinacją dwóch słów: RODzina oraz gODŁO, zaproponował Jan Osmańczyk.

Pieczęć Związku Polaków w Niemczech
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1191/2106]

6 marca 1938 w Teatrze Ludowym w Berlinie rozpoczął się z inicjatywy Związku I Kongres Polaków w Niemczech. Obrady Kongresu uroczyście otworzył prezes Związku, ks. Bolesław Domański. Przybyło ok. 5 tysięcy Polaków mieszkających na Śląsku Opolskim, Kaszubach, Warmii, Mazurach, Ziemi Malborskiej, Ziemiach Połabskich, w Westfalii i Nadrenii. Spotkanie stało się manifestacją narodową Polaków w hitlerowskich Niemczech. W jego trakcie uchwalono „Pięć prawd Polaków", które stanowiły podstawę ideową działalności Związku:
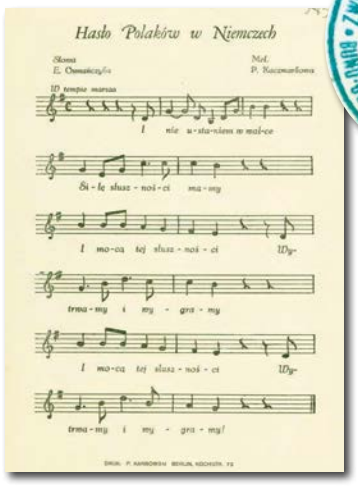
Słowa Edmunda Osmańczyka do pieśni „Hasło Polaków w Niemczech"
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1/218]

1. Jesteśmy Polakami
2. Wiara Ojców naszych jest wiarą naszych dzieci
3. Polak Polakowi bratem
4. Co dzień Polak Narodowi służy
5. Polska Matką naszą
– nie wolno mówić o Matce źle

Związek został zdelegalizowany przez rząd III Rzeszy w lutym 1940 r. Represje dotknęły wielu członków, część z nich rozstrzelano, ok. 4 tysiące trafiło do obozów koncentracyjnych, głównie w Sachsenhausen, Dachau i Buchenwaldzie.

Ulotka informująca o pielgrzymce na Górę św. Anny
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/2/97]

Karta personalna sporządzona przez opolskie Gestapo, dotycząca uczestniczki I Kongresu Polaków w Niemczech w Berlinie
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/56/3321]

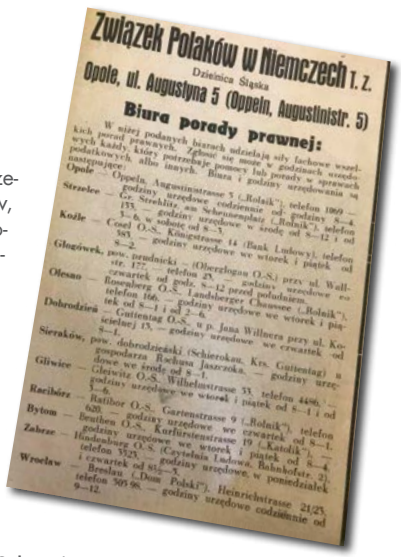

Ogłoszenie opublikowane w czasopiśmie „Zdrój", 1929 r., nr 2
[ze zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Opolskiego]

WYBIERAM POLSKĘ!

JESTEŚMY POLAKAMI. POLSKA MATKĄ NASZĄ. NIE WOLNO MÓWIĆ O MACIE ŹLE.

PRASA ZWIĄZKOWA

Od 1 lipca 1924 r. z inicjatywy Związku ukazywał się „Biuletyn Związku Polaków w Niemczech". Jego kontynuacją był wydawany od 1 kwietnia 1925 do 1939 r. „Polak w Niemczech". Pismo wychodziło z reguły co miesiąc i było przekazywane za darmo członkom Związku.

Do czasopisma drukowane były dodatki: dla dzieci „Mały Polak w Niemczech" oraz dla młodzieży „Młody Polak w Niemczech". Początki wydawania „Młodego Polaka w Niemczech" tak wspominał Edmund Osmańczyk: „Pierwsze numery, które ukazały się w 1930 r., były prawdziwą sensacją. Tak pięknego młodzieżowego pisma nie wydawano dotychczas w Niemczech. Wielobarwne okładki na kredowym papierze powiększały bardzo poważnie koszt druku, co budziło krytykę niektórych działaczy Związku. Ale radość i duma młodych czytelników z oryginalności swego pisma w coraz bardziej ponurej Rzeszy Niemieckiej przeważyła. Był to najdramatyczniejszy przełom w historii Nadodrza. Pękała wreszcie XIX-wieczna obręcz germanizacyjna. To nic, że żyliśmy jeszcze pod zaborem pruskim. Ale w prasie naszej z dumą wypisywane były słowa: niepodległa Polska, zwycięska polskość, piękna nasza polszczyzna, jesteśmy Polakami".

Okładka czasopisma „Młody Polak w Niemczech" 1930 r., nr 4
[ze zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Opolskiego]

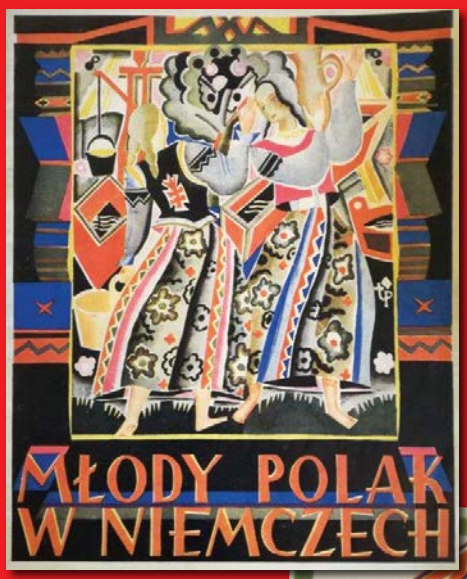

Okładka czasopisma „Młody Polak w Niemczech" 1930 r., nr 7
[ze zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Opolskiego]

Okładka czasopisma „Młody Polak w Niemczech" 1930 r., nr 1
[ze zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Opolskiego]

Okładka czasopisma „Młody Polak w Niemczech" 1931 r., nr 5
[ze zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Opolskiego]

WYBIERAM POLSKĘ!

JESTEŚMY POLAKAMI. POLSKA MATKĄ NASZĄ. NIE WOLNO MÓWIĆ O MATCE ŹLE.

KONSULAT GENERALNY W OPOLU

Główna brama gmachu Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Opolu
[Archiwum Akt Nowych, sygn. 2/482/238]

Widok gmachu Konsulatu Generalnego RP w Opolu
[Archiwum Akt Nowych, sygn. 2/482/238]

Naczelniczka kancelarii głównej Maria Kurczówna oraz referentka prasowa Janina Moczarska
[Archiwum Akt Nowych, sygn. 2/482/238]

Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej został utworzony w kwietniu 1920 roku jako przedstawicielstwo polskie przy Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej na Górnym Śląsku. Pierwszym Konsulem Generalnym był Daniel Kęszycki. W 1922 roku, po zaprzestaniu działalności Komisji Międzysojuszniczej, placówkę wraz z częścią personelu przeniesiono do Bytomia.

W 1931 roku Konsulat Generalny ponownie powrócił do Opola. Instytucja ta zajmowała budynek przy ul. Dębowej 1. Pierwszym Konsulem Generalnym w nowej placówce został Leon Malhomme, który pełnił tę funkcję do 1933 roku. Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Opolu miał za zadanie ochronę praw i interesów obywateli polskich. Konsul Generalny wraz z pracownikami czynnie uczestniczył w niemal wszystkich działaniach polskich organizacji mniejszościowych. Organizowano uroczyste obchody świąt państwowych oraz bale, które cieszyły się ogromną popularnością wśród lokalnej społeczności.

Funkcję kierownika urzędu pełnił Konsul Generalny. Poza nim w placówce urzędowali także: wicekonsul, attaché konsularny, pracownicy Referatu Handlowego oraz Referatu Prawnego, pracownicy Biura Paszportowego oraz Biura Kart Cyrkulacyjnych.

Funkcję Konsula Generalnego w opolskiej placówce pełnili kolejno:

Daniel Kęszycki
w latach 1920-1922
Leon Malhomme
w latach 1931-1933
Bohdan Ostoja-Samborski
w latach 1933-1937
Jan Małęczyński
w latach 1937-1939.

Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej zakończył działalność dnia 1 września 1939 roku, kiedy to aresztowano i wywieziono do Drezna wicekonsula Jana Grześkowiaka oraz pracowników: Meissnera, Łozę, Franciszka Poloczka i Kaźmierczuka.

Pracownicy Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Opolu: 1. Konsul Generalny Leon Malhomme, 2. Wicekonsul Aleksander Moc, 3. Kazimierz Figwer, 4. Sylwester Grześkowiak, 5. Zygmunt Wyszyński, 6. Andrzej Demarczyk, 7. Józef Poliwoda, 8. Tadeusz Chruściel, 9. Józef Freier, 10. Wojciech Poliwoda, 11. Stefania Krasowska, 12. Stanisław Skórski, 13. Maria Kurczówna, 13a. Józef Bobrek, 14. Jan Pollok, 15. Franciszek Polaczek, 16. Franciszek Olszowski, 17. Jan Orszulik, 18. Franciszek Głowacki
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1/61]

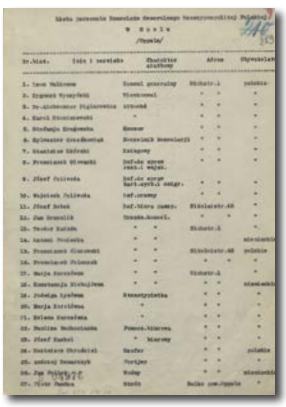

Lista personelu Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Opolu
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1/61]

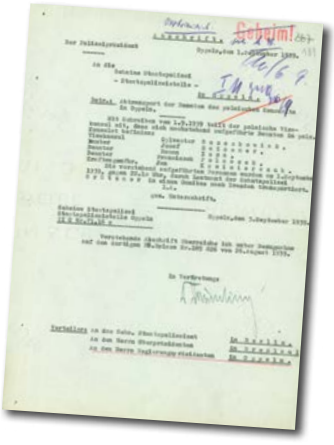

Lista pracowników Konsulatu Generalnego w Opolu, którzy 1 września 1939 roku zostali aresztowani i przetransportowani do Drezna
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1191/2108]

Przyrzeczenie służbowe pracownika Konsulatu
[Archiwum Akt Nowych, sygn. 2/482/226]

Zobowiązanie do zachowania tajemnicy służbowej
[Archiwum Akt Nowych, sygn. 2/482/226]

JESTEŚMY POLAKAMI. POLSKA MATKĄ NASZĄ. NIE WOLNO MÓWIĆ O MATCE ŹLE.

WYBIERAM POLSKĘ!

LEON MALHOMME

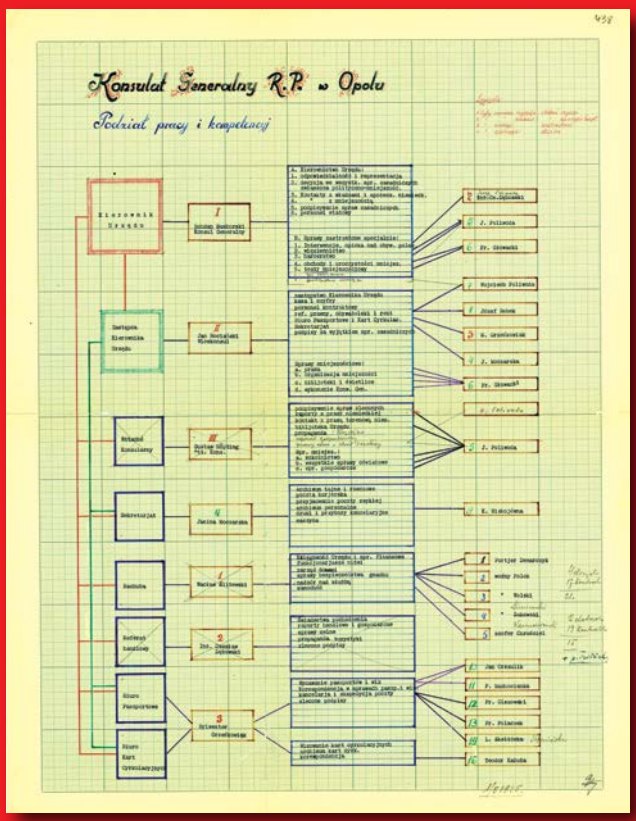

Struktura Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Opolu z maja 1935 roku
[Archiwum Akt Nowych, sygn. 45/482/237]

Leon Malhomme był konsulem, który znacząco wpisał się w historię Opola oraz mniejszości polskiej na Górnym Śląsku. Jego priorytetowym zadaniem było propagowanie i wzmacnianie działalności polskich organizacji mniejszościowych poprzez ożywienie ich życia kulturalnego i społeczno-politycznego. Zaangażowanie tak ważnej osobistości w działalność polskich organizacji pobudzało ich członków do pracy oraz powodowało wzrost prestiżu tych organizacji. Konsul Malhomme wykazywał się ogromną aktywnością organizując liczne przyjęcia, spotkania w Konsulacie, a także współtworząc przy tej placówce klub jazdy konnej, który odegrał ogromną rolę w propagowaniu polskości. Przejażdżki konne umożliwiały bowiem kontakt z ludnością Opola i okolic, a jednocześnie powodowały niepokój wśród niemieckich nacjonalistów. W 1932 roku odwołano konsula Malhomme'a ze stanowiska. Pracował nadal w polskiej dyplomacji aż do 23 września 1939 roku, gdy został aresztowany przez NKWD, wywieziony do ZSRR i w 1940 roku zamordowany.

Leon Malhomme w swoim gabinecie
[Śląska Biblioteka Cyfrowa, Kronika działalności dyplomatycznej Leona Malhomme z roku 1932, tom 8]

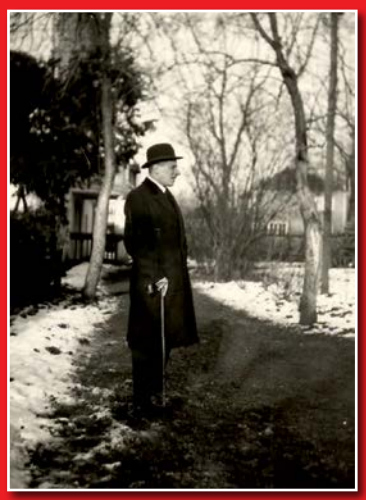

Leon Malhomme w styczniu 1932 roku
[Śląska Biblioteka Cyfrowa, Kronika działalności dyplomatycznej Leona Malhomme z roku 1932, tom 8]

Leon Malhomme,
Konsul Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Opolu
[Śląska Biblioteka Cyfrowa, Kronika działalności dyplomatycznej Leona Malhomme z roku 1932, tom 7]

Konsul Generalny
Leon Malhomme na przejażdżce konnej
[Śląska Biblioteka Cyfrowa, Kronika działalności dyplomatycznej Leona Malhomme z roku 1930, tom 3]

WYBIERAM POLSKĘ!

JESTEŚMY POLAKAMI. POLSKA MATKĄ NASZĄ. NIĘ WOLNO MÓWIĆ O MATCE ŹLE.

HENRI LE ROND

Plakat z kampanii plebiscytowej
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/2692/64]

Generał Henri Le Rond urodził się 9 października1864 r. w Rouen we Francji. Był wychowany w duchu patriotycznym, dlatego klęska jego ojczyzny w starciu z armią Prus, jakiej doświadczył w młodości, silnie wpłynęła na jego postawę. Po studiach w Szkole Przygotowawczej Artylerii i Inżynierii Wojskowej w Fontainebleau rozpoczął służbę wojskową. W wojsku zrobił szybką karierę. W kwietniu 1907 roku został oddelegowany na Daleki Wschód jako stażysta w armii japońskiej, a w 1911 roku wziął udział w wojnie w Afryce Północnej zdobywając doświadczenie frontowe. Dwa lata później objął stanowisko attaché militaire w Ambasadzie Republiki Francuskiej w Japonii. W trakcie I wojny światowej wykazał się wyjątkową odwagą i za zasługi na polu walki został odznaczony w 1918 r. Krzyżem Komandorskim Legii Honorowej.

Kiedy w czerwcu 1917 r. władze francuskie umożliwiły na swym terytorium organizację polskiego wojska – zwanego później Błękitną Armią – sam Le Rond pomagał w formowaniu pierwszych jednostek oraz ich transporcie na ziemie polskie.

Podczas konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 r. rzecznikami polskich interesów byli Roman Dmowski (1864-1939) i Ignacy Paderewski (1860-1941). Głównym zadaniem konferencji było ustalenie granicy polsko-niemieckiej. Stronę polską czynnie wspierała w tej kwestii Francja, a sam Le Rond gorliwie dochodził polskich praw. Niestety, mimo francuskiego poparcia nie udało się przeforsować postulatu przejęcia przez Polskę Górnego Śląska bez plebiscytu.

Ustalono, że przebieg głosowania miała nadzorować powołana w tym celu Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa na Górnym Śląsku, której przewodniczącym został Henri Le Rond. Poza tym w skład komisji weszli: Anglik płk Harold Percival i Włoch gen. Andreo de Marinis. Na siedzibę Komisji wybrano Opole, a stronę polską w Opolu reprezentował konsul generalny RP i delegat polski przy MKRP Daniel Kęszycki.

Zadaniem Le Ronda, który przygotował korzystny dla Polski projekt podziału spornego terytorium, było osłabienie policyjnej i politycznej przewagi Niemiec na terenie Górnego Śląska, aby zapewnić Polakom równe szanse podczas plebiscytu.

Głównym celem MKRP był nadzór nad prawidłowym przebiegiem kampanii plebiscytowej i samego głosowania, a także utrzymanie porządku i spokoju. Zadanie to nie było łatwe ze względu na konflikty między ludnością polską a niemiecką, które nie zawsze można było załagodzić.

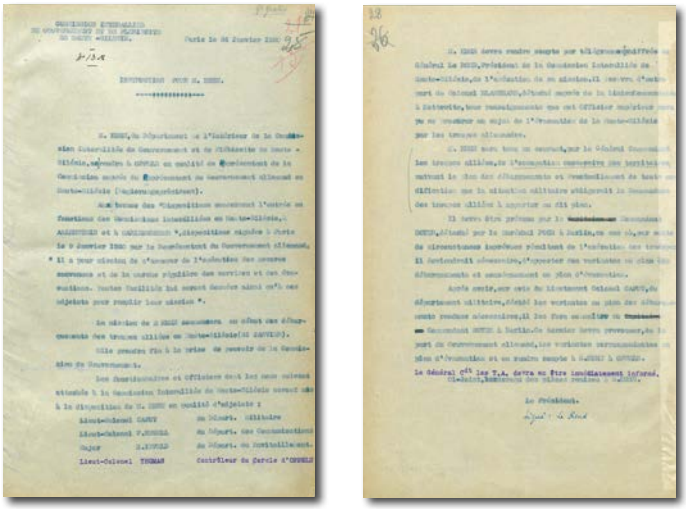

Instrukcja dla Emanuela Kuhna, który jako reprezentant MKRP miał przybyć do Opola
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/46/67]

Komisja Międzysojusznicza Rządząca i Plebiscytowa Górnego Śląska.
Interalliierte Regierungs- und Plebiszitkommission für Oberschlesien.

Odezwa
do mieszkańców Górnego Śląska.

W niedzielę, dn. 20-go marca 1921, będziecie w wykonaniu Traktatu Wersalskiego powołani do wypowiedzenia waszych dążeń narodowych. Pójdziecie do głosowania spokojnie i w porządku.

Głosowanie wasze jest zupełnie swobodne; wolne od wszelkiego przymusu, od wszelkiego nacisku, od wszelkich wpływów, od wszelkich zobowiązań; głosowanie zależy tylko od was samych.

Będąc sami wolnymi, uszanujecie także zupełnie wolność innych. Tem dacie dowód, że zasługujecie na zaufanie, jakie wam okazały Mocarstwa Sojusznicze, oddając w wasze ręce stanowienie o politycznej przynależności Górnego Śląska.

Świat cały ma as was oczy zwrócone: pamiętajcie o tem; niechaj każdy z was jako człowiek godzien wolności postępuje.

Anfruf
an die Einwohner Oberschlesiens.

Sonntag, den 20. März 1921 werdet ihr in Ausführung des Vertrages von Versailles berufen werden, eure nationalen Bestrebungen zu bekennen. Ihr werdet in Ruhe und Ordnung zur Abstimmung schreiten.

Eure Abstimmung ist eine vollkommen freie: sie ist frei von jedem Zwang, jedem Druck, jeder Beeinflussung, jeder Verpflichtung; sie hängt lediglich von euch selbst ab.

Als Menschen, die selbst frei sind, werdet ihr auch die Freiheit der anderen unbedingt achten; dadurch werdet ihr beweisen, daß ihr des Vertrauens würdig seid, das die alliierten Mächte in euch gesetzt haben, als sie es euch überließen, über die politische Zugehörigkeit Oberschlesiens zu entscheiden.

Die Welt richtet ihre Augen auf euch: vergesset es nicht; handelt als Menschen, die der Freiheit würdig sind.

Odezwa MKRP z dnia 16 marca 1921 r.
do mieszkańców Górnego Śląska w sprawie plebiscytu
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/2/134]

WYBIERAM POLSKĘ!

JESTEŚMY POLAKAMI. POLSKA MATKĄ NASZĄ. NIE WOLNO MÓWIĆ O MACIE ŹLE.

POWSTANIA ŚLĄSKIE

I powstanie śląskie wybuchło 16 sierpnia 1919 r. pod wodzą Alfonsa Zgrzebnioka. Było ono odpowiedzią na szerzący się terror i szykany władzy niemieckiej wobec obywateli narodowości polskiej. Miało charakter walk partyzanckich i po 10 dniach zostało zdławione. II powstanie śląskie wybuchło po licznych aktach represji ze strony Niemiec. Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa spełniła główny postulat powstańców i wydała rozporządzenie o utworzeniu wspólnej polsko-niemieckiej policji podlegającej aliantom. Polacy uzyskali lepsze warunki związane z kampanią przed plebiscytem, jednak na wprowadzonych zmianach skorzystali głównie Niemcy. MKRP dopuściła do głosowania wszystkie osoby urodzone na terenie plebiscytowym, przez co dnia 20 marca 1921 roku większość opowiedziała się za przynależnością Śląska do państwa niemieckiego. Przed podjęciem decyzji w sprawie podziału Śląska Wojciech Korfanty (1873-1939) złożył godność Polskiego Komisarza Plebiscytowego i ogłosił się dyktatorem kolejnego, trzeciego już powstania śląskiego. Oddziały polskie zdołały opanować dużą część obszaru plebiscytowego aż do Odry. Natomiast Niemcy, którzy przystąpili do ofensywy 21 maja 1921 roku, zdobyli po ciężkich walkach Górę Św. Anny. 12 października 1921 r. Rada Ligi Narodów podjęła ostateczną decyzję o podziale Górnego Śląska. W wyniku powstań obszar przyznany Polsce został powiększony do ok. 1/3 spornego terytorium.

Pomnik Czynu Powstańczego na Górze Św. Anny
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/2692/64]

Agnieszka Grabara – uczestniczka wszystkich trzech powstań śląskich i współorganizatorka plebiscytu
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/2579/4098]

Paweł Rybczyk – uczestnik walk o Górę Św. Anny w trzecim powstaniu śląskim
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/2579/4098]

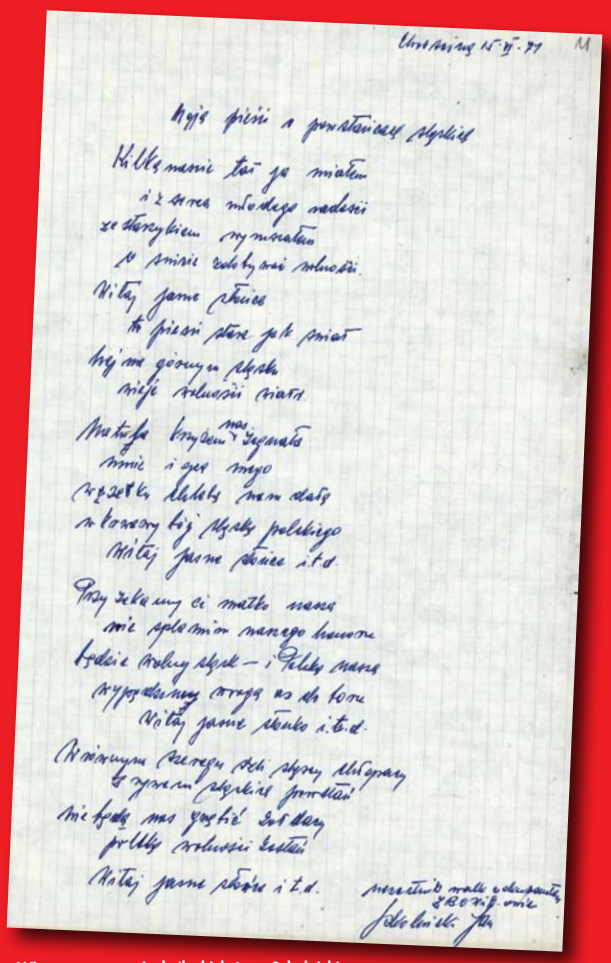

Wiersz o powstaniach śląskich Jana Szkolnickiego
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/2926/334]

WYBIERAM POLSKĘ!

JESTEŚMY POLAKAMI. POLSKA MATKĄ NASZĄ. NIE WOLNO MÓWIĆ O MATCE ŹLE.

POLSKI RUCH ŚPIEWACZY NA ŚLĄSKU

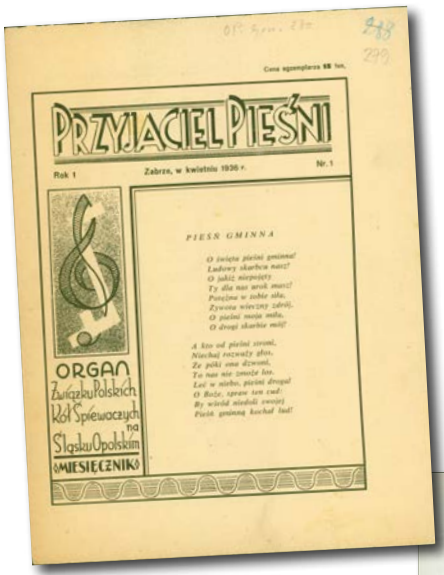
PRZYJACIEL PIEŚNI

Rok 1 Zabrze, w kwietniu 1936 r. Nr. 1

PIESŃ GMINNA

ORGAN Związku Polskich Kół Śpiewaczych na Śląsku Opolskim MIESIĘCZNIK

Okładka pierwszego numeru gazetki „Przyjaciel Pieśni" z kwietnia 1936 roku
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1/230]

W latach 20. i 30. XX wieku na całym Śląsku burzliwie rozwijał się polski ruch śpiewaczy. Zespoły chóralne – przede wszystkim męskie i mieszane – powstawały jak grzyby po deszczu w wielu śląskich wsiach. Policja niemiecka w ówczesnym Opolu notowała z niepokojem, że od roku 1926, gdy naliczono zaledwie 12 polskich chórów, do roku 1934 ich liczba wzrosła aż do 47. W następnym roku, 1935, stwierdzono powstanie kolejnych 17 chórów.

Zdarzało się, że w tej samej miejscowości działało ich równocześnie kilka, np. w Opolu w 1935 roku pracowały dwa polskie zespoły mieszane, „Lutnia" i „Echo", a w Oleśnie w tym samym roku istniał chór męski „Dzwon" i mieszany „Jutrzenka".

Organizatorami zespołów śpiewaczych byli często znani działacze polscy z różnych okolic, np. dyrektor polskiego konserwatorium w Katowicach Stefan Stoiński, polski nauczyciel muzyki Foitzik, opolski muzyk Johann Witt, dyrygent z Olesna Johann Rychel.

Chóry polskie obierały sobie zwykle nazwy polskie, nawiązujące np. do nazw ptaków śpiewających („Jaskółka" z Jemielnicy, „Skowronek" z Folwarku, „Słowiczek" z Centawy, Gosławic, Łagiewnik Małych i Ostropy), instrumentów muzycznych („Lutnia" z Opola, Grodziska i Zalesia, „Dzwon" z Olesna, „Dzwonek" z Kępy), czasem akcentowały też treści narodowe („Piast" z Zalesia, „Odrodzenie" ze Strzelec Opolskich, „Halka" z Wójtowej Wsi, „Chopin" z Zabrza, „Damrot" z Kostowa).

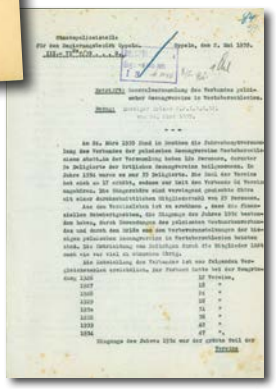

Wzrost liczby chórów polskich na Śląsku w latach 1926-1934
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1/231]

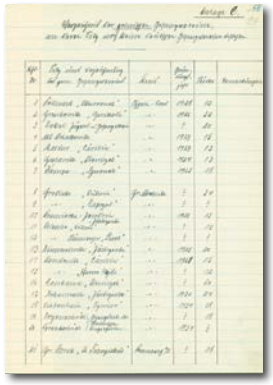

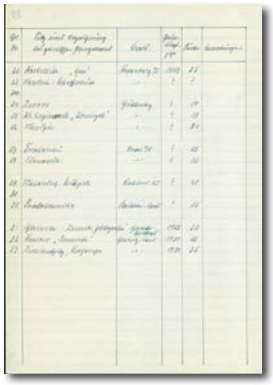

Zestawienie chórów polskich na Śląsku oraz liczba ich członków (fragment)
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1/231]

Zestawienie chórów polskich na Śląsku (fragment)
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1/231]

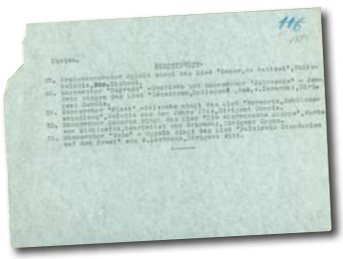

Repertuar polskich chórów zgromadzonych 23 czerwca 1935 roku w Bytomiu na jubileuszu 25-lecia Związku Polskich Kół Śpiewaczych na Śląsku Opolskim
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1/230]

WYBIERAM POLSKĘ!

JESTEŚMY POLAKAMI. POLSKA MATKĄ NASZĄ. NIE WOLNO MÓWIĆ O MACIE ŹLE.

MALINA

Wieś w latach 20. XX wieku była ważnym ośrodkiem ruchu mniejszości polskiej w Niemczech. Działał tu teatr amatorski i chór „Cecylia", prowadzony przez Henryka Okosa. Funkcjonowała polska szkoła.

Dzień Matki organizowany przez mniejszość polską w Malinie 23 czerwca 1929 roku; Henryk Okos został oznaczony numerem 2
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1/296]

HENRYK OKOS

Był pracownikiem biurowym w opolskim „Rolniku", przewodniczącym Polsko-Katolickiego Towarzystwa Śpiewaczego „Cecylia" w Malinie, członkiem opolskiej drużyny harcerskiej. Wymieniany był przez agentów policji jako jeden z najbardziej aktywnych działaczy mniejszości polskiej na Śląsku.

„Nowiny Codzienne" z 8 stycznia 1925 roku opisują następujący przypadek, w którym odegrał pewną rolę nasz bohater:

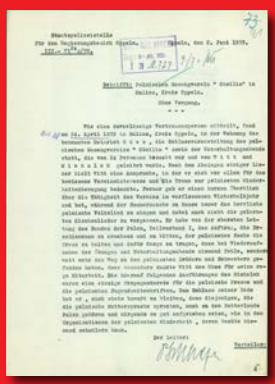

Wiadomość o działalności chóru „Cecylia" w Malinie oraz wzmianka o Henryku Okosie
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1/230]

Informacje policyjne o chórze „Cecylia" w Malinie z 1928 roku
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/2/95]

„Gwiazdka dla dzieci polskich"
Malina (pow. opolski)

„W ubiegłą niedzielę odbyła się Gwiazdka w naszej wiosce dla dzieci polskich, urządzona za staraniem Polsko-Katolickiego Towarzystwa Szkolnego. Zadziwiło nas niezmiernie, że nauczyciel p. P. w ostatniej chwili, bo w sobotę przed urządzeniem, odmówił wstępu i odbycia Gwiazdki w szkole, uzasadniając to tem, że on nie może na coś podobnego zezwolić. (...) Nie mając pozwolenia na wstęp do szkoły, zebrały się dzieci w pełnej liczbie u naszego rodaka Okosa. (...) Po przemówieniu zostały rozdawane podarki. Rozradowane dziatki zaśpiewały pod kierownictwem p. Webera na podziękowanie kilka pięknych kolęd".

Wysoce prawdopodobne wydaje się, że tym, który zaprosił wówczas polskie dzieci do swojego domu, był właśnie Henryk Okos. Akta Tajnej Policji Państwowej (Gestapo) przechowywane w naszym archiwum zawierają przekład na język niemiecki tego fragmentu z opolskiej gazety oraz ślady poszukiwań wymienionego w tekście obywatela nazwiskiem Weber.

Na fotografii z czerwca 1929 roku Henryk Okos oznaczony jest jako uczestnik uroczystości z okazji Dnia Matki, organizowanych przez mniejszość polską.

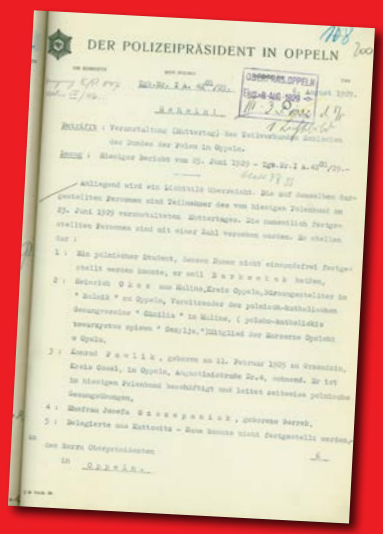

Henryk Okos jako działacz mniejszości polskiej
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1/296]

WYBIERAM POLSKĘ!

NOWINY CODZIENNE

Pismo poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku Opolskim

Opole G. Śl.

Środa, dnia 28 czerwca 1933 r.

Numer 135

Rocznik 23

PRASA POLSKA NA NIEMIECKIM ŚLĄSKU

NOWINY Tow. z ogr. por.
DRUKARNIA I WYDAWNICTWO GAZET
Rachunek

Pismo firmowe drukarni i wydawnictwa „Nowiny", w których ukazywały się polskie gazety, m. in. „Nowiny Codzienne"
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/94/30]

W okresie międzywojennym wydawano na Górnym Śląsku wiele polskojęzycznych gazet, których czytelnikami byli głównie mieszkańcy wsi, mówiący z dziada pradziada różnymi gwarami śląskimi. Gazety te spełniały bardzo ważną rolę jako czynnik kształtujący postawy i opinie ludności, najpierw w okresie powstań śląskich i plebiscytu, potem także wobec nasilającego się nacisku germanizacyjnego oraz terroru nazistowskiego. Polski ruch narodowy na Śląsku znajdował możliwość działania i szerzenia swoich idei właśnie w lokalnej prasie.

Do najbardziej znanych i najchętniej czytanych gazet należał w tym okresie „Katolik Codzienny" wydawany w Bytomiu oraz drukowane w Opolu „Nowiny Codzienne" i „Gazeta Opolska".

Niezwykle trudna, a z biegiem czasu wręcz niebezpieczna była praca redaktorów i wydawców polskich pism na niemieckim Śląsku. Bronisław Koraszewski, założyciel „Gazety Opolskiej", redaktor „Gazety Górnośląskiej" i „Głosu Ludu Górnośląskiego", był wielokrotnie więziony i szykanowany za swoją działalność. Opolska redakcja „Nowin Codziennych" została z kolei zdemolowana przez bojówki niemieckie w roku 1920. Podobnie napadano na prywatne mieszkania pracowników polskich redakcji, zdarzały się ich ciężkie pobicia i rabunki. Ofiarą takich prześladowań padała niejednokrotnie rodzina Antoniego Pawlety, kierownika drukarni „Nowin", oraz Henryka Okosa, znanego działacza polskiego. Zaraz po wybuchu II wojny światowej większość pracowników trudniących się wydawaniem prasy polskiej znalazła się w obozach koncentracyjnych, jak np. Jan Łangowski, od 1931 roku redaktor naczelny „Nowin Codziennych".

NOWINY
DRUKARNIA I WYDAWNICTWO GAZET
Rachunek

Ceny prasy polskiej w roku 1938
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/94/30]

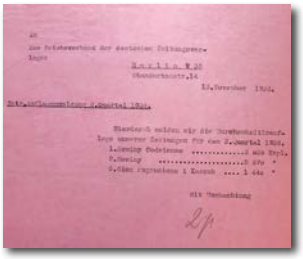

Deklarowane nakłady poszczególnych polskich gazet wydawanych przez wydawnictwo „Nowiny" w 1936 roku
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/3407/10]

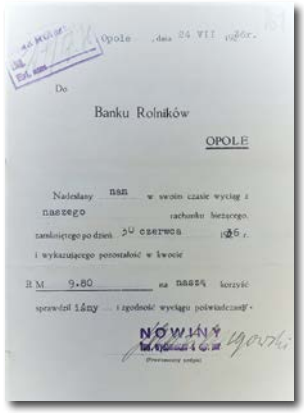
Banku Rolników
OPOLE

Pismo Towarzystwa Wydawniczego „Nowiny" do Banku Rolników w Opolu z podpisem Jana Łangowskiego
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/94/30]

NOWINY
OPOLE – GÓRNY ŚLĄSK

Pismo w sprawie propagowania prasy polskiej na Śląsku; w stopce reklama wymieniająca tytuły polecanych gazet
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/94/30]

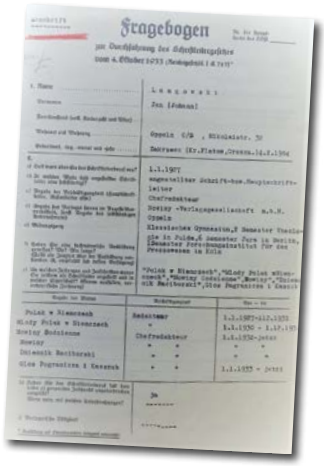
Fragebogen

Ankieta osobowa Jana Łangowskiego, w której opisuje on swoje doświadczenie zawodowe
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/3407/10]

JESTEŚMY POLAKAMI. POLSKA MATKĄ NASZĄ. NIE WOLNO MÓWIĆ O MATCE ŹLE.

WYBIERAM POLSKĘ!

JESTEŚMY POLAKAMI. POLSKA MATKĄ NASZĄ. NIE WOLNO MÓWIĆ O MATCE ŹLE.

MARTA LIGUDA–PAWLETOWA

Marta Liguda-Pawletowa z dziećmi Bolesławem i Bronisławą
[źródło: „Śląskie kobiety – polskie twierdze", oprac. Joanna Banik, Rybnik 2018, s. 14]

Współredaktorka polskich gazet wydawanych w Opolu, żona kierowników polskich drukarni, administratorka i księgowa redakcji „Nowin Codziennych", właścicielka dwóch polskich księgarni w Opolu działających pod nazwą „Księgarnia Liguda".

Urodziła się w roku 1885, ukończyła najpierw szkołę powszechną, a następnie szkołę handlową. Przez kilka lat pracowała w redakcji „Gazety Opolskiej", po czym wyszła za mąż za Karola Ligudę, kierownika drukarni i wybitnego działacza polskiego. Gdy Karol zginął w 1915 r. na froncie francuskim, Marta wychowywała samotnie dwoje dzieci, Bolka i Bronisławę. W 1919 roku wyszła ponownie za mąż za Antoniego Pawletę, także zasłużonego działacza polskiego, aktywnego zwłaszcza w okresie plebiscytu i w latach następnych, gdy prowadził drukarnię „Nowin". Z drugiego małżeństwa miała Marta sześcioro dzieci, z których wiek dorosły osiągnęły dwie córki, Stefania i Irena. W latach 1933-1937 Pawletowie prowadzili drukarnię polską w Suchym Borze, po czym odstąpili ją Związkowi Polaków w Niemczech. Podczas II wojny światowej męża i dwoje starszych dzieci aresztowano, zaś Martę i pozostałych członków rodziny wysiedlono do Wrocławia. Jej syn Bolesław zginął w 1944 roku, skazany za obrazę Hitlera.

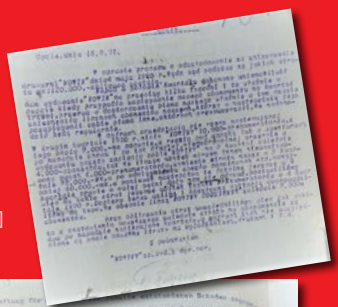

Wyjaśnienie dotyczące oceny wysokości strat poniesionych przez wydawnictwo „Nowiny" podczas napaści w 1920 roku
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/3407/5]

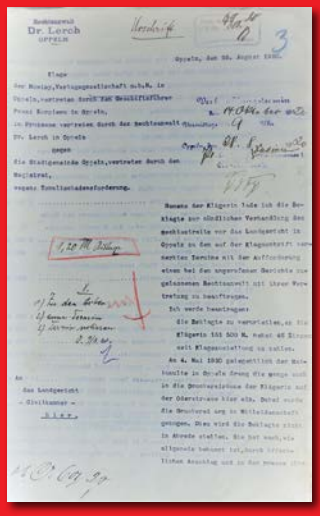

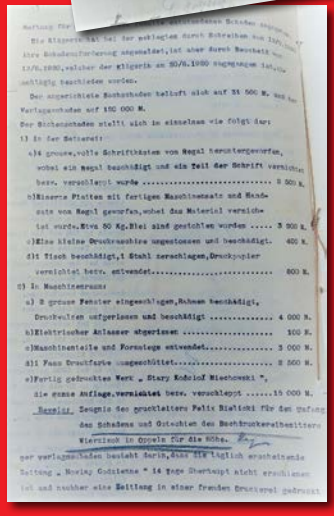

Pismo adwokata występującego w imieniu wydawnictwa „Nowiny" do władz miasta Opola w sprawie napaści i zniszczenia majątku podczas rozruchów ulicznych w 1920 roku
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/3407/5]

Strona z zestawienia opisującego akty terroru niemieckiego na Górnym Śląsku „Polak w Niemczech" 1939, nr 6
[ze zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Opolskiego]

WYBIERAM POLSKĘ!

JESTEŚMY POLAKAMI. POLSKA MATKĄ NASZĄ. NIE WOLNO MÓWIĆ O MATCE ŹLE.

GRUDZICE

Zdjęcie z walnego zebrania harcerzy z 13 marca 1927 r. Na zdjęciu oznaczony nr 3 Jan Adamek
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1/217]

Obecna dzielnica Opola do 1975 roku stanowiła odrębną wieś, przynależną do Rzymskokatolickiej Parafii pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Groszowicach.

Kiedy Polska odzyskała niepodległość w 1918 roku, wieś ta nadal pozostała w granicach państwa niemieckiego. Pomimo tego, już w 1919 roku na prośbę mieszkańców zorganizowano w tutejszej szkole kursy języka polskiego oraz naukę religii w języku polskim. Dano także świadectwo polskości podczas plebiscytu w 1921 roku, kiedy to za przyłączeniem Śląska do Polski oddano 422 głosy, a za pozostawieniem w Niemczech – 253. Niestety, nie zmieniło to faktu przyznania tej części ziemi śląskiej Niemcom. Decyzje te nie zgasiły jednak zapału Grudziczan do posiadania własnej polskiej Ojczyzny. Poprzez kultywowanie tradycji i pielęgnowanie mowy ojczystej podtrzymywali oni w swej wsi ducha polskości.

JAN ADAMEK

Jedną z wyróżniających się postaci, biorących czynny udział w budowaniu polskości na Śląsku Opolskim, jest urodzony w Grudzicach dnia 29 grudnia1902 r. Jan Adamek. Pochodzący z niezamożnej rodziny robotniczej, najmłodszy z dzieci Michała Adamka i Franciszki z domu Gnyp, szybko musiał wkroczyć w dorosłe życie. W 1916 roku przedwcześnie skończył szkołę powszechną w Grudzicach, po czym został skierowany do pracy. Jego ojciec, pracujący najpierw na kolei, a następnie podczas I wojny światowej w zakładach wojskowych w Opolu, umarł w 1918 roku. Nastoletni Jan wraz z rodzeństwem swoją pracą zarobkową pomagał w utrzymaniu domu rodzinnego. Mimo to angażował się w akcję plebiscytową oraz brał udział w III powstaniu śląskim jako łącznik. Był aktywnym członkiem harcerstwa w Opolu. Etatowo pracował w biurze Związku Polaków w Niemczech, później Towarzystwa Szkolnego na Śląsk Opolski, prowadząc jednocześnie Powiatową Bibliotekę Polską w Opolu. Od 1936 roku był zatrudniony w Związku Spółdzielni Polskich w Niemczech, najpierw w Opolu, potem we Wrocławiu.

We wrześniu 1939 roku wraz z innymi działaczami na rzecz polskości Jan Adamek został aresztowany przez Gestapo. Osadzono go najpierw w więzieniu w Opolu, a następnie w obozie koncentracyjnym w Buchenwaldzie, w którym spędził cały okres wojny. Latem 1945 roku powrócił do rodzinnych Grudzic, ponownie aktywnie włączając się w odbudowę życia polskiego. Podjął pracę w Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej „Rolnik", a następnie był sekretarzem i na koniec przewodniczącym Gminnej Rady Narodowej w Grudzicach. Ponadto prowadził lokalną filię biblioteki publicznej w Grudzicach. Zawodowo pracował do 1962 roku. Zginął tragicznie w wypadku samochodowym w podopolskich Przyworach dnia 27 lipca 1973 roku.

Jego imieniem nazwano jedną z ulic w Opolu-Grudzicach.

Akt urodzenia Jana Adamka
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1004/14]

Jan Adamek

Zdjęcie Jana Adamka
[„Kalendarz Opolski", 1974 r.]

Karta personalna dotycząca Jana Adamka z kartoteki Gestapo w Opolu
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/56/53]

Zdjęcie przedstawiające członków harcerzy opolskich. Na zdjęciu oznaczony nr 2 Jan Adamek
[Archiwum Państwowe w Opolu, 45/1/217]

Kol. Jan Adamek

Nekrolog Jana Adamka
[„Trybuna Opolska", 1973 r., nr 206]

WYBIERAM POLSKĘ!

JESTEŚMY POLAKAMI. POLSKA MATKĄ NASZĄ. NIE WOLNO MÓWIĆ O MACIE ŹLE.

ORGANIZACJE POLSKIE

Kółko oświatowe w Grucicach
urządza
w niedzielę, 1. lutego 1920
na sali p. Lodego
przedstawienie amatorskie.
Odegrane będą dwie piękne sztuki:
Chłopi arystokraci
i Słowiczek.
Początek o godz. 1/2 do 7-mej.
Otwarcie kasy o godz. 1/2 do 6-tej.
Po przedstawieniu tańce!

Zaproszenie na przedstawienia amatorskie w Grudzicach
[„Gazeta Opolska", 1920 r., nr 24]

W okresie międzywojennym, między innymi z inicjatywy Jana Adamka, w Grudzicach powstały różne organizacje polskie.

31 lipca 1924 r. powołano do życia Towarzystwo Młodzieży Polsko-Katolickiej. Jego prezesem został Franciszek Kornek, zastępcą Karol Stateczny, sekretarzem Jan Adamek, a skarbnikiem Ignacy Strzyż. Po roku działalności Towarzystwo liczyło już ponad 30 członków.

Staraniem tegoż Towarzystwa w 1925 roku założono towarzystwo śpiewu pod nazwą „Jutrzenka", liczące 20 członków, a istniejące do 1932 r. Prezesem tego Towarzystwa został Franciszek Buhl.

W tym czasie powstała również współtworzona przez Adamka świetlica o nazwie „Tovoli" w lokalu Pawła Leluszka.

W 1926 roku założono Polski Klub Sportowy „Bolko", w którym trenowano przede wszystkim piłkę nożną. Klub istniał do 1931 roku.

Ponadto w latach 1925-1939 działała w Grudzicach polska szkoła mniejszościowa. Nauczał w niej Tomasz Labuzga, a jednym z członków komitetu założycielskiego był Jan Adamek. Do szkoły tej uczęszczały jego trzy córki: Zofia, Maria i Irena.

Należy również wspomnieć o utworzonej w 1927 r. w Grudzicach Bibliotece Polskiej, liczącej około 200 woluminów. Bibliotekarzem jej został Piotr Linkert II.

W ramach swojej działalności mniejszość polska organizowała w Grudzicach dodatkowe prywatne kursy języka polskiego dla dzieci i dorosłych. Prowadziła te kursy nauczycielka urodzona w Berlinie, Stefania Momodt. Stworzono także teatr amatorski, który wystawiał różne sztuki w języku polskim, m. in. „Macocha", „Posag w kominie", „Kominiarz i młynarz", „Żyd w beczce" czy „Słowiczek". Dla dzieci organizowano kolonie letnie w Polsce, których konwojentem przez prawie 10 lat był Jan Adamek.

Zdjęcie z przedstawienia teatralnego, które odbyło się w Grudzicach 12 stycznia 1930 r.
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1/217]

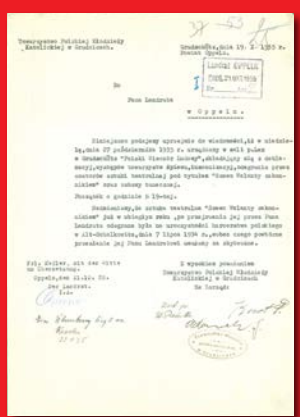

Zawiadomienie skierowane do starosty opolskiego o mającym się odbyć w dniu 27 października 1935 r. „Polskim wieczorze ludowym". Pod pismem między innymi podpis Jana Adamka oraz pieczęć Towarzystwa Młodzieży Polsko-Katolickiej w Grudzicach
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/2/97]

Wykaz bibliotek polskich
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1/257]

Zespół teatru kukiełkowego w Opolu wyprowadził piękną sztuczkę, sprawiając zebranym dzieciom, młodzieży oraz starszemu społeczeństwu wielką radość
Fot. P. Widera, Opole

DZIELNICA I

Grudzice — Obchód 13-letniej rocznicy istnienia Polsko-Katolickiego Tow. Młodzieży

Dnia 4 listopada br. obchodziło Towarzystwo Młodzieży w Grudzicach 13-letnią rocznicę swego istnienia. Uroczystość zagaił prezes towarzystwa p. Adamek, który następnie w krótkim zarysie przedstawił rozwój Towarzystwa Młodzieży w Grudzicach. Za wytrwałą pracę zarządowi i członkom towarzystwa podziękowali i złożyli życzenia, wiceprezes Towarzystwa Młodzieży na Śląsku Op. p. Wawrzynek, dyr. Banku Ludowego w Opolu p. Gadziński i inni. Kilka deklamacyj i wspólny śpiew wywołały wesoły nastrój. Po dłuższym przemówieniu p. dyr. Gadzińskiego odbyła się zabawa towarzyska.

Relacja z obchodów 13. rocznicy istnienia w Grudzicach Towarzystwa Młodzieży Polsko-Katolickiej, „Młody Polak w Niemczech" 1937 r., nr 12
[ze zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Opolskiego]

WYBIERAM POLSKĘ!

JESTEŚMY POLAKAMI. POLSKA MATKĄ NASZĄ. NIE WOLNO MÓWIĆ O MATCE ŹLE.

IMIENINY MARSZAŁKA

Imieniny marszałka Józefa Piłsudskiego, które przypadały na 19 marca, były obchodzone w II Rzeczypospolitej bardzo uroczyście.

Podobno to legioniści podczas I wojny światowej w 1915 roku w Grudzynach (powiat jędrzejowski) zapoczątkowali tradycję obchodzenia imienin Józefa Piłsudskiego. Z biegiem lat uroczystości związane z tym dniem były planowane ze znacznym wyprzedzeniem – przygotowania rozpoczynano już w styczniu, a same imieniny celebrowane były przez dwa dni, 18 i 19 marca. W uroczystościach brali udział nie tylko przedstawiciele władz państwowych i wojska, ale także liczne delegacje, zwłaszcza młodzieży oraz tłumy ludzi.

W związku z przygotowaniem obchodów imienin marszałka Piłsudskiego w województwie śląskim, w Katowicach powołano Komitet Wojewódzki, który składał się z pięciu komisji. Raz w tygodniu odbywało się zebranie Głównego Komitetu Wykonawczego z udziałem przewodniczących wszystkich komisji. Podczas tych zebrań postanowiono między innymi wystawić dnia 18 marca sztuki teatralne w różnych miejscowościach województwa, a także zorganizować w szkołach akademie poświęcone Piłsudskiemu.

Józef Piłsudski
[Archiwum Akt Nowych, sygn. 2/109/47]

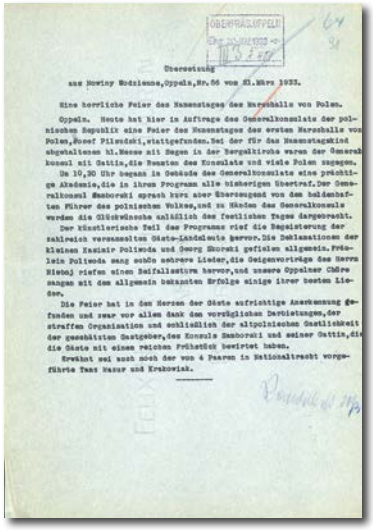

Tłumaczenie artykułu z „Nowin Codziennych" opisującego przebieg uroczystości imienin marszałka w Opolu
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1/185]

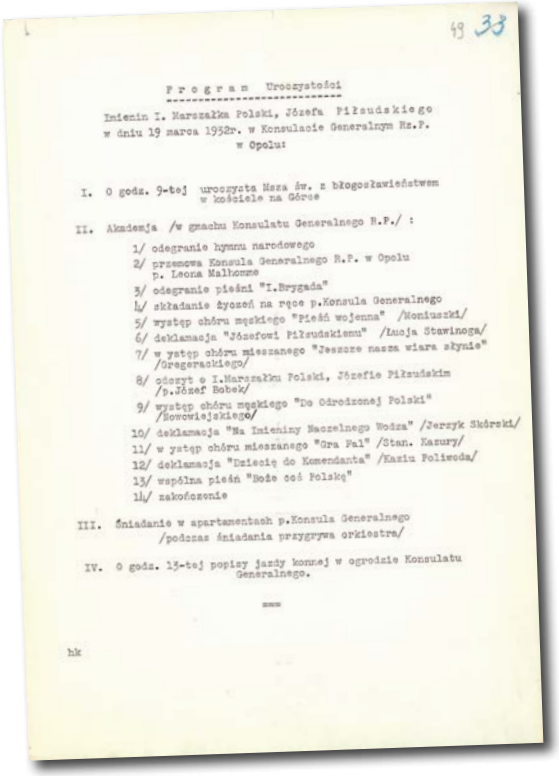

Program Uroczystości

Imienin I. Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego
w dniu 19 marca 1932r. w Konsulacie Generalnym Rz.P.
w Opolu:

I. O godz. 9-tej uroczysta Msza św. z błogosławieństwem w kościele na Górce

II. Akademja /w gmachu Konsulatu Generalnego R.P./ :
1/ odegranie hymnu narodowego
2/ przemowa Konsula Generalnego R.P. w Opolu p. Leona Malkowicza
3/ odegranie pieśni "I.Brygada"
4/ składanie życzeń na ręce p.Konsula Generalnego
5/ występ chóru męskiego "Pieśń wojenna" /Moniuszki/
6/ deklamacja "Józefowi Piłsudskiemu" /Lucja Stawinoga/
7/ w ystęp chóru mieszanego "Jeszcze nasza wiara słynie" /Gregerackiego/
8/ odczyt o I.Marszałku Polski, Józefie Piłsudskim /p.Józef Bobek/
9/ występ chóru męskiego "Do Odrodzonej Polski" /Kowowiejskiego/
10/ deklamacja "Na Imieniny Naczelnego Wodza" /Jerzyk Skórski/
11/ w ystęp chóru mieszanego "Gra Pal" /Stan. Kazury/
12/ deklamacja "Dziecię do Komendanta" /Kaziu Poliwoda/
13/ wspólna pieśń "Boże coś Polskę"
14/ zakończenie

III. Śniadanie w apartamentach p.Konsula Generalnego /podczas śniadania przygrywa orkiestra/

IV. O godz. 13-tej popisy jazdy konnej w ogrodzie Konsulatu Generalnego.

Program uroczystości imienin marszałka J. Piłsudskiego
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1/185]

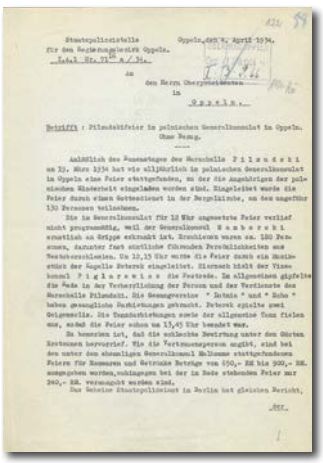

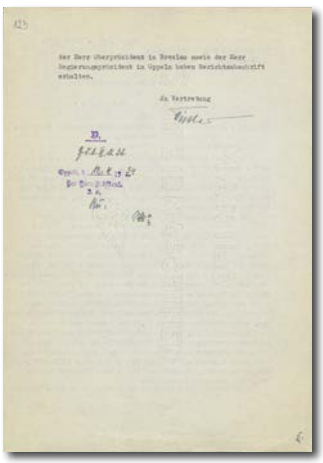

Pismo w sprawie obchodów imienin marszałka w polskim Konsulacie Generalnym w Opolu
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1/185]

JESTEŚMY POLAKAMI. POLSKA MATKĄ NASZĄ. NIE WOLNO MÓWIĆ O MATCE ŹLE.

WYBIERAM POLSKĘ!

IMIENINY MARSZAŁKA

Również w Opolu z dużym zapałem przygotowywano się do uroczystości imienin marszałka. W 1932 r. w programie imprez organizowanych dnia 19 marca znalazły się:

I. **O godz. 9:00 uroczysta Msza św. z błogosławieństwem w kościele na Górce**

II. **Akademia w gmachu Konsulatu Generalnego Rzeczpospolitej:**
1. **Odegranie hymnu narodowego**
2. **Przemowa Konsula Generalnego R.P. w Opolu p. Leona Malhomme'a**
3. **Odegranie pieśni „I Brygada"**
4. **Składanie życzeń na ręce p. Konsula Generalnego**
5. **Występ chóru męskiego „Pieśń wojenna" (Moniuszki)**
6. **Deklamacja „Józefowi Piłsudskiemu" (Łucja Stawinoga)**
7. **Występ chóru mieszanego „Jeszcze nasza wiara słynie" (Gregerackiego)**
8. **Odczyt o I Marszałku Polski Józefie Piłsudskim (p. Józef Bobek)**
9. **Występ chóru męskiego „Do Odrodzonej Polski" (Nowowiejskiego)**
10. **Deklamacja „Na Imieniny Naczelnego Wodza" (Jerzyk Skórski)**
11. **Występ Chóru mieszanego „Gra Fal" (S. Kazury)**
12. **Deklamacja „Dziecię do Komendanta" (Kaziu Poliwoda)**
13. **Wspólna pieśń „Boże coś Polskę"**
14. **Zakończenie**

III. **Śniadanie w apartamentach p. Konsula Generalnego (podczas śniadania przygrywa orkiestra)**

IV. **O godz. 13.00 popisy jazdy konnej w ogrodzie Konsulatu Generalnego.**

Pomimo śmierci Józefa Piłsudskiego 12 maja 1935 roku, jego imieniny obchodzono aż do 1939 roku, co było dowodem czci i szacunku, jakimi darzono marszałka.

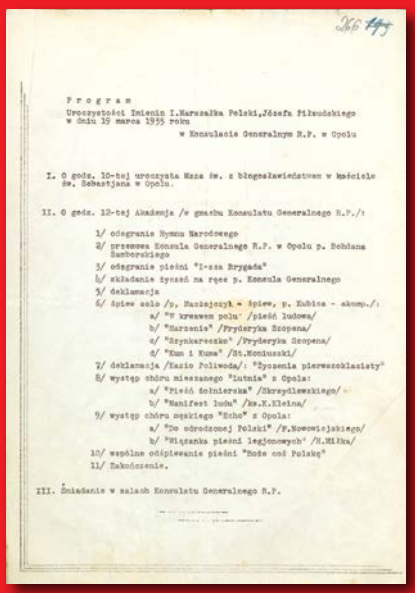

Program uroczystości Imienin I.Marszałka Polski,Józefa Piłsudskiego
w dniu 19 marca 1935 roku
w Konsulacie Generalnym R.P. w Opolu

I. O godz. 10-tej uroczysta Msza św. z błogosławieństwem w kościele św. Sebastjana w Opolu.

II. O godz. 12-tej Akademja /w gmachu Konsulatu Generalnego R.P./:

1/ odegranie Hymnu Narodowego
2/ przemowa Konsula Generalnego R.P. w Opolu p. Bohdana Hamburskiego
3/ odegranie pieśni "I-sza Brygada"
4/ składanie życzeń na ręce p. Konsula Generalnego
5/ deklamacja
6/ śpiew solo /p. Maciejczyk - śpiew, p. Kubica - akomp./:
a/ "W krwawem polu" /pieśń ludowa/
b/ "Warszawianka" /Fryderyka Szopena/
c/ "Czynkareczka" /Fryderyka Szopena/
d/ "Kum i Kuma" /St.Moniuszki/
7/ deklamacja /Kazio Poliwoda/: "Życzenia pierwszoklasisty"
8/ występ chóru mieszanego "Lutnia" z Opola:
a/ "Pieśń żołnierska" /Skrzydlewskiego/
b/ "Manifest ludu" /ks.K.Kleina/
9/ występ chóru męskiego "Echo" z Opola:
a/ "Do odrodzonej Polski" /F.Nowowiejskiego/
b/ "Wiązanka pieśni legjonowych" /M.Mikka/
10/ wspólne odśpiewanie pieśni "Boże coś Polskę"
11/ Zakończenie.

III. Śniadanie w salach Konsulatu Generalnego R.P.

Program uroczystości imienin marszałka w Konsulacie Generalnym Rzeczpospolitej Polskiej w Opolu
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1/181]

Józef Piłsudski
[Archiwum Akt Nowych, sygn. 2/109/95]

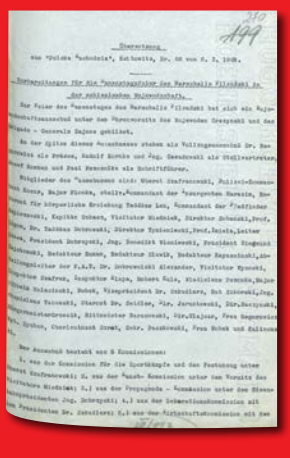

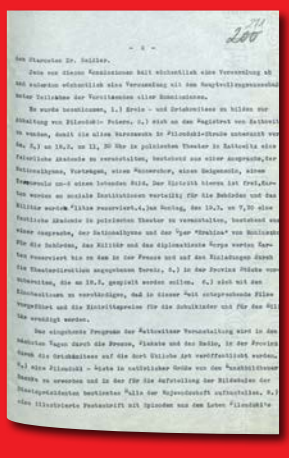

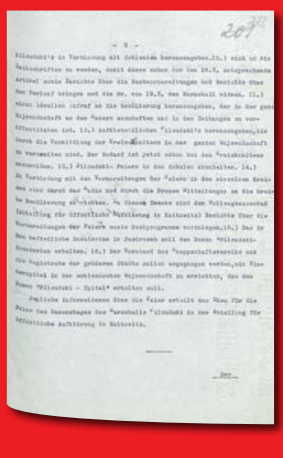

Tłumaczenie artykułu z „Polski Zachodniej" dotyczącego przygotowań do obchodów imienin marszałka na Śląsku
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1/180]

WYBIERAM POLSKĘ!

JESTEŚMY POLAKAMI. POLSKA MATKĄ NASZĄ. NIE WOLNO MÓWIĆ O MATCE ŹLE.

HARCERZE W OPOLU

Reklama miesięcznika „Skaut”
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1/217]

Wizyta angielskich harcerzy w Opolu
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1/217]

Henryk Okos, członek opolskiej organizacji harcerskiej
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1/217]

Pieczęć Zarządu Głównego Związku Polaków Niemczech
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1191/2135]

Pierwsze organizacje skupiające członków ruchu harcerskiego na Górnym Śląsku powstały w 1920 roku. Inicjatorami byli instruktorzy przysłani z Warszawy, Lwowa i Łodzi. Idea harcerska bardzo szybko rozprzestrzeniła się na terenie Śląska, gdyż w pierwszym roku działalności harcerstwo polskie na tym terenie liczyło około 4600 członków. Wydawano pisemko „Harcerz”, organizowano kursy harcerskie oraz liczne wycieczki. Z inicjatywy Dzielnicy I Związku Polaków w Niemczech w 1924 roku powołano Związek Harcerzy Polskich w prowincji Górny Śląsk. W skład zarządu ZHP weszli: jako prezes – dyrektor polskiego banku ludowego Leon Powolny z Opola, jako ławnicy – Stefan Szczepaniak (kierownik Dzielnicy I Związku Polaków w Niemczech) oraz Alojzy Wolny z Zabrza. Pierwsze walne zebranie ZHP odbyło się 28 września 1924 roku. W tym samym roku utworzona została Drużyna Harcerska im. Bronisława Koraszewskiego w Opolu. Pierwszym drużynowym został Ignacy Weber-Kuźniewski z Wójtowej Wsi. Opolska drużyna harcerska nie była liczna, gdyż wg raportów policyjnych z lat 1926-1928 liczyła 10-19 harcerzy, z czego 8 mieszkało w Opolu, a pozostali w Groszowicach, Grudzicach, Kępie, Malinie i Szczepanowicach. Wśród najbardziej aktywnych członków wymienia się Jana Adamka z Grudzic, Henryka Okosa z Maliny, Antoniego Wilczka z Kępy, Leona Powolnego i Alojzego Smolkę z Opola. Już w 1932 roku w opolskiej drużynie było 26 harcerzy. Drużyna harcerska z Opola należała do najaktywniejszych na Śląsku. Organizowano wycieczki piesze i rowerowe, imprezy sportowe, przedstawienia teatralne oraz jasełka. Harcerze brali udział w polskich imprezach organizowanych na terenie powiatu opolskiego, aktywizując tym samym środowisko lokalne.

6 stycznia 1931 roku w sali „Rolnika” w Opolu odbyła się uroczystość wręczenia drużynie sztandaru. W trakcie uroczystości nastąpiło poświęcenie sztandaru, przyjęto przysięgi nowych harcerzy oraz odśpiewano polski hymn i „Rotę”.

W myśl statutu Związku Harcerzy Polskich opolska drużyna zaangażowana była w działalność wychowawczą wśród młodzieży polskiej w mieście i pobliskich wsiach. Realizowano główne założenia statutowe, czyli krzewienie miłości do Polski oraz poczucia więzi z narodem.

Edmund Osmańczyk wspominał, że „drużyna wychowała ludzi odważnych, szlachetnych i prawych, którzy do września 1939 r. stawiali czoło germanizatorskim zakusom miejskich władz i hitleryzmowi. W czasie drugiej wojny światowej za wierność Polsce zginęli w obozach koncentracyjnych harcerze opolscy: Jan Dobis i Józef Kansy, natomiast Leon Powolny został ścięty w więzieniu Brandenburg”.

Wycieczka opolskiej drużyny harcerskiej do Krakowa w 1926 roku
1. Antoni Bartylla, 2. Alfons Sdzuj, 3. Ignac Rudzki, 4. Jan Wawrzynek, 5. Józef Warzecha, 6. Franciszek Buhl, 7. Stefan Cyris, 8. Józef Golec, 9. Paweł Baron, 10. Józef Szczeponek
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1/217]

Zaproszenie do Jeliny
na I Zlot Związku Harcerstwa Polskiego w Niemczech
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1/218]

WYBIERAM POLSKĘ!

JESTEŚMY POLAKAMI. POLSKA MATKĄ NASZĄ. NIE WOLNO MÓWIĆ O MATCE ŹLE.

HELENA LEHR

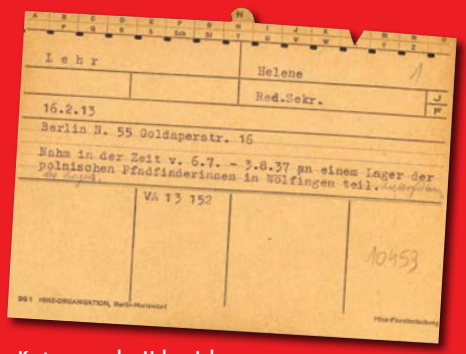

Karta personalna Heleny Lehr sporządzona przez opolskie Gestapo
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/56/10453]

Wizyta angielskich harcerzy w Opolu
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1/217]

Spotkanie członków opolskiej drużyny harcerskiej:
1. Henryk Okos, 2. Teofil Wilczek, 3. Lyrek, 4. Pawletta, 5. Paweł Piechota, 6. Alojzy Smolka, 7. Antoni Wilczek, 8. Kwoczek
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1/217]

Spotkanie harcerzy w Gliwicach
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1/218]

Pieczęć Naczelnictwa Związku Harcerstwa Polskiego w Niemczech
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1191/2135]

Istotną rolę w szeregach opolskiej drużyny harcerskiej odegrała Helena Lehr. Już w wieku 15 lat wstąpiła w szeregi berlińskiej drużyny, a w 1936 roku została drużynową I Żeńskiej Drużyny Harcerskiej w Berlinie. W kolejnych latach objęła stanowisko zastępcy kierownika Wydziału Zuchów w Naczelnictwie ZHP w Niemczech z siedzibą w Opolu. Organizowała wycieczki i kolonie wypoczynkowe dla polskich dzieci w Niemczech. Prowadziła tajne nauczanie języka polskiego. Ponadto wraz z Edmundem Osmańczykiem pracowała w prasie młodzieżowej Związku Polaków w Niemczech. Jako Druhna Hania odpowiadała na listy czytelniczek. W 1939 roku została uwięziona w obozie koncentracyjnym dla kobiet w Ravensbrück. Po zakończeniu wojny podjęła pracę jako redaktorka Zachodniej Agencji Prasowej i Redakcji Programów Polskiego Radia. Opracowując historię Związku Polaków w Niemczech współpracowała także z Opolskim Towarzystwem Kulturalno-Oświatowym i Instytutem Śląskim. Ponadto prowadziła w swoim domu archiwum Związku, które po jej śmierci zostało przekazane do zbiorów opolskiej biblioteki uniwersyteckiej. Helena Lehr zmarła w 1998 roku. Została pochowana na Powązkach Wojskowych.

Odpowiedzi druhny Hani, „Młody Polak w Niemczech", 1935 r., nr 10
[ze zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Opolskiego]

Odpowiedzi druhny Hani, „Młody Polak w Niemczech", 1934 r., nr 10
[ze zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Opolskiego]

Nagłówek czasopisma „Harcerz Polski w Niemczech"
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/1/217]

WYBIERAM POLSKĘ!

TEATR POLSKI

Drzwi autokaru teatralnego. Na karoserii widoczne swastyki
[Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-K-9675-10]

Artyści zespołu operowego Teatru Polskiego (Miejskiego) w Katowicach pobici przez niemieckich bojówkarzy podczas występów w Opolu – poraniona baletnica Maria Maleszkówna
[Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-K-9675-8]

Polskie przedstawienia teatralne w Opolu zainicjował Bronisław Koraszewski, redaktor „Gazety Opolskiej", działacz społeczny, organizator ruchu gospodarczego i kulturalnego na ziemi opolskiej. Występy te miały swoją wymowę polityczną, ponieważ granie utworów scenicznych w języku polskim było w owym czasie demonstracją patriotyczną. Przedstawienia wykorzystywane były też przez polskich działaczy do wygłaszania przemówień i organizowania manifestacji, gdyż uzyskanie pozwolenia na inne zebrania było bardzo trudne.

Ważnym ośrodkiem życia kulturalnego Polaków na Śląsku była raciborska „Strzecha". W niej skupiali się wszyscy, którzy pragnęli kultywowania polskiego słowa, pieśni ludowej czy też poezji Mickiewicza, Słowackiego i Konopnickiej. Na każde polskie przedstawienie do „Strzechy" przyjeżdżały setki ludzi z Raciborza i okolic.

Oprócz zespołów amatorskich występowały na ziemi opolskiej także zespoły zawodowe, m.in. polski teatr z Poznania, który w Opolu w dniach 15 i 16 kwietnia 1920 r. dał dwa przedstawienia – „Męża z grzeczności" i „Zemstę". W tym samym roku przybył również do Opola zespół artystyczny z Warszawy ze sztuką Aleksandra Fredry „Damy i huzary". Przedstawienia te były niejednokrotnie zakłócane przez niemieckie bojówki.

Do najbardziej bulwersujących wydarzeń doszło w kwietniu 1929 r. Najpierw usiłowano przerwać przedstawienie „Halki" w opolskim ratuszu wystawione przez teatr katowicki, rzucając w sali cuchnące bomby. Gdy artyści z trudem dokończyli przedstawienie, zostali brutalnie pobici podczas opuszczania budynku i całej drogi na dworzec, którą musieli odbyć pieszo. W sumie poszkodowanych zostało 50 z 85-osobowego zespołu artystów katowickiego teatru. Parę tygodni później przed sądem opolskim odbył się proces, w którym jednym z obrońców oskarżonych był Hans Frank.

Po wypadkach kwietniowych 1929 r. teatr niemiecki przeniósł swą siedzibę do prywatnej sali Hotelu Form's, a sala teatralna w ratuszu została na podstawie orzeczenia komisji budowlanej zamknięta. Dlatego też, aby umożliwić polskiej ludności Opola oglądanie przedstawień teatru katowickiego, organizowano je w pobliskich Gosławicach, Groszowicach i Siołkowicach. Artystom jednak zawsze towarzyszyła policja.

Sala Hotelu Form'a, Opole — Form's Saal, Oppeln
Pan Jowialski
Arcywesoła komedia w 4 aktach (5 odsłonach) Aleks. hr. Fredry
CENY MIEJSC: od 0,40 do 1,50 Mk.
Preise der Plätze: von 0,40 bis 1,50 Mk.
Karten im Vorverkauf:
Związek Polaków w Niemczech T. z., Dzielnica I.

Plakat teatralny
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/22/96]

Sala Hotelu Form'a, Opole — Form's Saal, Oppeln
Krawiec w zamku
Komedia muzyczna w 3 aktach P. Armont'a i Leop. Marchand'a
CENY MIEJSC: od 0.40 do 1.50 Mk.
Preise der Plätze: von 0.40 bis 1.50 Mk.
Karten im Vorverkauf:
Związek Polaków w Niemczech T. z., Dzielnica I.

Plakat teatralny
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/22/96]

Sala Hotelu Form'a, Opole — Form's Saal, Oppeln
Ojciec Nikoluzos
Komedia w czterech aktach Spyrosa Melasa
CENY MIEJSC: od 0,40 do 1,50 Mk.
Preise der Plätze: von 0,40 bis 1,50 Mk.
Karten im Vorverkauf:
Związek Polaków w Niemczech T. z., Dzielnica I.

Plakat teatralny
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/22/96]

Notatka prasowa na temat pobicia polskich aktorów opublikowana w czasopiśmie „Zdrój" z 1929 r.
[ze zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Opolskiego]

ZDRÓJ Str. 313

Ratusz w Opolu.

W ratuszu tym, jak wiadomo, został w dniu 28 kwietnia br. odegrana polska opera „Halka" przez artystów polskich z Katowic. Dzięki ten pamiętny jest pobiciem zarówno artystów jak i widzów przez nacjonalistyczne bojówki niemieckie. W sprawie powyższej toczy się szereg procesów, główna rozprawa została wyznaczona na 7 X. br. Równocześnie Rada Ligi Narodów zajęła jest rozważaniem skargi złożonej w związku z tą sprawą przez Z. P. w N. w Opolu.

JESTEŚMY POLAKAMI. POLSKA MATKĄ NASZĄ. NIE WOLNO MÓWIĆ O MATCE ŹLE.

JESTEŚMY POLAKAMI. POLSKA MATKĄ NASZĄ. NIE WOLNO MÓWIĆ O MACIE ŹLE.

WYBIERAM POLSKĘ!

TEATR KUKIEŁKOWY ALOJZEGO SMOLKI

Przedstawienie „Cztery mile za piec" Marii Kownackiej, wystawione przez Alojzego Smolkę w 1937 r.
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/451/81]

Karta sporządzona przez opolskie Gestapo, dotycząca opolskiego teatru kukiełkowego
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/56/13039]

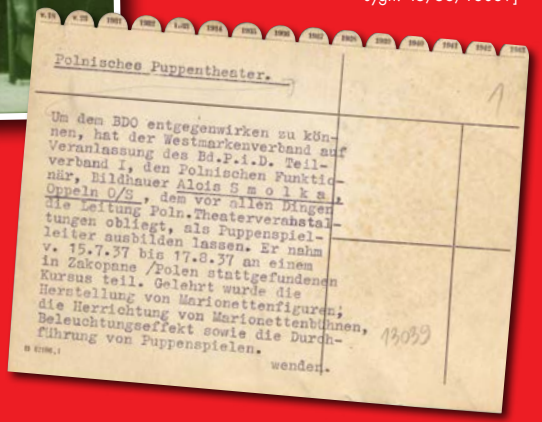

Polnisches Puppentheater.

Um dem BDO entgegenwirken zu können, hat der Westmarkenverband auf Veranlassung des Bd.P.i.D. Teilverband I, den Polnischen Funktionär, Bildhauer Alois S m o l k a, Oppeln O/S, dem vor allen Dingen die Leitung Poln.Theaterveranstaltungen obliegt, als Puppenspielleiter ausbilden lassen. Er nahm v. 15.7.37 bis 17.8.37 an einem in Zakopane /Polen stattgefundenen Kursus teil. Gelehrt wurde die Herstellung von Marionettenfiguren; die Herrichtung von Marionettenbühnen, Beleuchtungseffekt sowie die Durchführung von Puppenspielen.

13039

wenden.

W takiej atmosferze rozwijało się życie kulturalne na Śląsku Opolskim. Mimo niesprzyjających warunków rozpoczął działalność polski zespół kukiełkowy założony przez Alojzego Smolkę. Na inaugurację 14 października 1937 w Domu Polskim w Opolu wystawiono w jego reżyserii „Cztery mile za piec" Marii Kownackiej. Smolka kierował teatrem, a także był reżyserem i autorem scenografii przedstawień: „O Kasi, co gąski zgubiła", „O szewczyku, królewiczu i smoku", „Historia cała o niebieskich migdałach", „O Jasiu Brudasiu", „O Sewerysiu, który się uczył tabliczki mnożenia". Artyści występowali w Opolu oraz w wielu miejscowościach powiatu prudnickiego, gliwickiego i strzeleckiego, a nawet we Wrocławiu; grali w salach wypożyczanych od Niemców, w polskich szkołach prywatnych oraz w mieszkaniach. Wszędzie przyjmowani byli entuzjastycznie. Małe kukiełki nie tylko budziły zaciekawienie i podziw, ale przede wszystkim uczyły polskiej mowy. Zespół kukiełkowy wykorzystywał głównie utwory rodzimych, ludowych poetów śląskich, które odznaczały się ogromnymi walorami patriotycznymi.

W skład zespołu w 1938 r. wchodzili m.in.: Alojzy Smolka – twórca i kierownik zespołu, Kazimierski – dyrygent zespołu, Władysława Leksza z domu Mikołajczak, Antoni Leksza, Zofia Hajduk z domu Poliwoda, Artur Gadziński, Dorota Dłubacz, Benedykt Skorupa, Anna Gadzińska z domu Augustyn.

Ostatni spektakl opolscy artyści wystawili w lipcu 1939 dla uczestników polskiego obozu harcerskiego pod Wiedniem. Dalszym planom teatru – wyjazdom w głąb Rzeszy – przeszkodziła wojna. Cały zespół teatralny trafił do obozów koncentracyjnych.

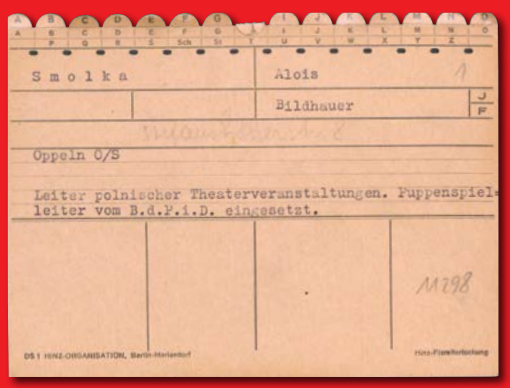

Smolka | Alois

Bildhauer

Oppeln O/S

Leiter polnischer Theaterveranstaltungen. Puppenspielleiter vom B.d.P.i.D. eingesetzt.

11298

Karta personalna sporządzona przez opolskie Gestapo, dotycząca Alojzego Smolki
[Archiwum Państwowe w Opolu, sygn. 45/56/11298]